

# KURJER LITEWSKI

WYDAWNICTWA ROK VIII.

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświęconych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA plac Katedralny № 4.

Adres telegraficzny: Wilno Kurjer. — Skrzynka pocztowa № 96.

Telefon № 129, telefon drukarni № 685.

Administracja otwarta od godz. 10—4 po poł. W niedziele od 12—1 p. p.

Redaktorzy przyjmują od godz. 1—2 po połud.

CENY OGŁOSZEŃ:

Nadesłana za wiersz polilowy w tekście, lub jego miejsce 1 rub.  
 Ogłoszenia na 1-aj stronie za wiersz polilowy lub jego miejsce 60 kop.  
 Ogłoszenia na 1-aj str. o przyz. padaw. za wiersz pol. lub jego miejsce 1 rub.  
 Reklamy za wiersz polilowy lub jego miejsce 40 kop.  
 Nakreślony za wiersz polilowy lub jego miejsce na 1-aj str. 50 k., po tekście 30 k.  
 Z życia towarzyskiego. Zawiadomienia do 10 wierszy — 5 rub.  
 Ogłoszenia z wyjątkiem miejscowe za wiersz polilowy lub jego miejsce 18 kop.  
 Ogłoszenia z wyjątkiem zamiejscowe za wiersz polilowy lub jego miejsce 20 kop.  
 Drobne ogłoszenia za każdy wiersz 4 kop., najmniejsza 40 kop.  
 Posady i prace 3-krotnie ogłoszenie 20 wierszy 1 rub.  
 Ogłoszenia w niedzielam Numerze o 25% drożej.  
 Dołączenie prospektów do „Kurjera” 7 rub. od tysiąca, oprócz opłaty pocztowej.

WARUNKI PRENUMERATY

	Rocznie	Półrocz.	Kwartal.	Miesięcz.
W WILNIE	8—	4—	2—	70
Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ	10—	5—	2,50	84
ZAGRANICĄ	16—	8—	4—	1,50

Zmiana adresu 20 kop. — Za odesłanie do domu 10 kop. miesięcznie.  
 Listów niefrankowanych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer” nie przyjmuje  
 Rękopisy — nie zastrzeżonych do zwrotu — nie przechowuje.

Ogłoszenia „Kurjer” drukuje tylko w języku polskim. — Ogłoszenia przyjmuje się w Administracji „Kurjera Lit.” do godz. 4 p. p. Od 4—6 p. p. w Biurze Ogłoszeń L. i E. Metal i S-ka, Wielka 33, telefon № 893. Po godz. 6-jej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki zawiadomienia, w drukarni Józefa Zawadzkiego, Suwowska № 3.

Numer pojedynczy 5 kop.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. — Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie.

Numer pojedynczy 5 kop.

**TEATR POLSKI** pod dyr. Br. Oranowskiego.  
 (W ogrodzie po-Bernardyńskim).  
 Dziś, w niedzielę:  
 o 2-aj pp. przedt. dla dzieci (ceny zniż.) „Hrabina”  
 o godz. 8 wiecz. (ceny zniżone) „Cnotliwa Zuzanna”  
 opera w 3 aktach St. Moniuszki. operetka w 3-ach aktach Gilberta.  
 Jutro po cennach zniż. do poł. „Miłość cygańska”.

**SALA MIEJSKA. 2 KONCERTY** Orkiestry Symfonicznej  
**WARSZAWSKIEJ FILHARMONJI**  
 przy udziale: P. Andrzejewskiego (skrzypce),  
 E. Kochańskiego (wiolonczela).  
 Szczegóły w afiszach. Dyrygujący Z. Birnbaum.  
 Bilety są do nabycia w księgarniach W. Makowskiego i A. Syrkina. 55271

**Moskiewski CYRK stołeczny Rudolfa Truttzi,**  
 w niedzielę, 19-go sierpnia 1912 r. „Wielkie świąteczne przedstawienie”  
 złożone z 3-ich części.  
 Występy najroznorodniejszych słynnych artystów i artystek.  
 Wspaniały fantastyczny balet chiński „Jan-czan-cho” z udziałem licznego personelu.  
 Szczegóły w programach. — Anons: W poniedziałek 20-go sierpnia przedstawienie kłownów. 53624

**KINEMATOGRAF** 18, 19 i 20 sierpnia 1912 r. **DZIENNIK PATHE**, kronika.  
**BRONISŁAWA** Źródło złego, dramat. — Małżeństwo z wyrachowania, kom. Pokona córka zwiadła, komedya.  
 w sali „LUTNIA”, просп. 5-to Jerski № 8, telef. 1161. Życie i pogrzeb Suworina, redakt. „Nowo je Wremia”.  
 Początek o godz. 5-aj pp.

**Teatr Familijny** Tylko 18, 19 i 20 sierpnia r. b. Atrakcja wszechświatowa!  
 Treść wzruszająca — Wykonanie najwyższe.  
**R. Sztremera**, „ŻELAZNA RĘKA” wspaniały dram. w 3 cz. z życia międzyrodow. agentów śledczych  
 „NIEZNAJOMA CIOTKA” (komedya) — Podróż na Wendelezje — obraz z natury, zasługuj. na specj. uwagę. Wiadomości bieżące, kron. Obrazy, reklamowane przez dyrekcję, w znacznym razie nie mogą być zamieniane.

**OGROD BOTANICZNY** dyr. I. A. SZUMANA. Telefon № 354.  
**DZISIAJ**  
 Uświetnienie publiczności **Marszałow.** — Międzynarodowy zespół artystyczny **A. Herman**. — **Bioskop**, ostatnie nowości.  
 Początek zabawy o godz. 6-aj pp. — Na werandzie od godz. 2-aj pp. **OBIADY.**

**PODRECZNIKI SZKOLNE** do wszystkich zakładów naukowych poleca 55038  
**Księgarnia Józefa Zawadzkiego w Wilnie, tel. 510.**

w niedzielę, 19 sierpnia, na korzyść Towarzystwa „Miszmeres - Chojlim”  
 odbędzie się w Ogródzie Botanicznym, począwszy od godz. 4-aj popołudn.,  
**Wspaniała Zabawa z loteryją-allegri.**  
 Rozegrana będzie moc przedmiotów wartościowych, a także miody i ładny kod. 53321

**Rada i Zarząd**  
**Grodzińskiego T-wa Wzajemnego Kredytu**  
 mają zaszczyt podać do wiadomości powszechnej, że wobec ożywienia w ostatnich czasach interesów T-wa i napływu środków, T-wo swobodnie wypełnia wszelkie operacje, dozwolone statutem.

**Towarzystwo**  
**Pobiera:** Za dyskonto weksli od 8% do 10%  
 za pożyczki pod papieri % od 8% do 9%  
 za specjalne rach. bieżące od 9% do 10%  
**Placi:** Za wkłady terminowe: do trzech miesięcy 4 1/2%  
 od 3 do 6 5%  
 od 6 miesięcy do 1 roku 5 1/2%  
 wyżej roku 6%  
 Za rach. bieżące i wkłady beztermin. Członkom T-wa 4 1/2%  
 Nie członkom 4%  
 Operacje dokonywa się od godz. 10 rano do 2 1/2 w południe. 52110

**Okazyjnie do sprzedania** z dużym ustępstwem od cen fabrycznych  
**Suknie haftowane i tiulowe** doskonałego wyrobu, modne desenie.  
 Ceny od rb. 8 kop. 60 do 24 kop. 80, rozmiar 6 1/2 arsz. (4 1/4 metra)  
 Adres: Dworcowa 10 m. 1, oglądać można od godz. 2 do 5.

**Tylko 1 rb. 90 k. kosztuje OBRAZ św.**  
 ręcznie haftowany w pięknej ramie za szkłem i jerozolimskim różańcem, które poleca nowootwierający się wkrótce zakład obrazów w Wilnie z filją w Kownie, Czcinajod-niejszym Księciem Proszczem, z prośbą, aby racyli łaskawie zwrócić. Swą uwagę na naszą firmę poniej podana, a uwolnią biedny lud od wyszku lamiarzy obrazami świet, którzy grasują po parafjach i sprzedają obrazy po bardzo drogiej cenie — 4,50, 3,50 i drożej oklamując nadto lud przyrzeczeniem, jakoby za nabywcę obrazu, odprawioną byłoby wiecysta meza św., — takowe balamucio pania religioznej i demoralizuje.  
 Zakład nasz sprzedaje takie same obrazy św., lecz lepiej wykonane za powyższą cenę wraz z dostawą i opakowaniem do każdej parafji (w transportach) i wkrótce wysła własnych ludzi z dowodami po parafjach. Z wysokiem poważaniem  
**POLSKO-LITEWSKI KATOLICKI ZAKŁAD OBRAZÓW** treści religijnej, ręcznie haftowanych.  
 WILNO, zaulek 5-to Michalski № 14 m. 2. 55127

**Zarząd Wileńskiego Banku Ziemińskiego**  
 na mocy §§ 78—89 Statutu Banku i Najwyższej zatwierdzonej uchwały Komitetu Ministrów z dnia 21 grudnia 1901 r. ma zaszczyt prosić pp. Akcjonariuszów o potatygowanie się na nadzwyczajne walne zgromadzenie, które ma się odbyć w lokalu Banku w Wilnie przy prospekcie 5-to Jerskim, w domu własnym.  
 Decyzji walnego zgromadzenia podlegać będzie kwestja dopienienia Statutu Banku przez wprowadzenie prawa wydawania pożyczek miastom i ziemstwom bez zabezpieczenia hipotecznego.  
 O ile w powyżej naznaczonym terminie walne zgromadzenie nie dojdzie do skutku, to następnie odbędzie się 27 września 1912 r.  
 Ostatni termin zadeklarowania: akcje — 28 sierpnia 1912 r. i pełnomocnictw na prawo głosowania na Walnem Zgromadzeniu — 31 sierpnia 1912 r.  
 Dla uczestniczenia w walnym zgromadzeniu powinny być przedstawione Zarządowi Banku albo oryginalne akcje, albo pokwitowania Banku Państwa lub innych instytucji kredytowych, działających na zasadzie zatwierdzonych statutów o przyjęciu akcji na przechowanie lub pod zastaw. W pokwitowaniach i zaświadczeniach powinny być wskazane % akcji, jak również zobowiązania, że akcje będą wydane z instytucji kredytowych nie wcześniej, jak na drugi dzień po Walnem Zgromadzeniu. 54914

**Zawiadomienie.**  
 Upraszam J. W. Fanów myślnych o łaskawe zwrócenie uwagi, iż największy skład broni posiada na Litwie specjalista-rusznikarz  
**St. CHABROWSKI, Mińsk Lit.**  
 ul. Zacharzewska № 83, naprzeciw niemieckiej Kirchy.  
 Na sezon bieżący otrzymano duży transport specjalnie zamawianych broni i sztucerów fabryk Lebnau, Auguste Francotte, I. P. Sauer, Fr. Wih Heym, Br. Rempt, Webley-Scott, Ronge-Pills i wielu innych.  
 Bronie bezkurkowe fabryki National do bezdymnego prochu od 68 rb. 50 kop. oraz łamane kurkowe od 28 rb. 50 kop. Przy magazynie jest specjalna strzelnica dla próbowania broni przy kupnie na miejscu lub przy zamawianiu bez dopłaty za przestrelanie. Nie podobająca się broń, kupioną w naszym magazynie, chętnie zamieniamy, na inną w ciągu 2-ich tygodni. Na składzie stałe duży wybór broni od cen najniższych do 400 rb. i wyżej. Ceny niższe od miast stołecznych. Przy magazynie jest warsztat, gdzie przyjmowane są wszelkie reperacje i obstalunki. 50583

**Założony w 1861 roku**  
 SKŁAD BRONI  
 p. l. „J. SOSNOWSKI”  
 właściciel **C. LISOWSKI**  
 poleca bronie najlepszych fabryk, których posiada Przedstawicielstwo na Królestwo Polskie i Rosję a mianowicie:  
 Holland & Holland L-tid. Londyn;  
 Westley Richards & Co, Ltd. Londyn; — bronie uniwersalne „Expiera” i „Faunela”; G. De-fouray-Sevria C-o, Liège; Manufacture Liègeois d’Armes à Feu, Liège — dubeltówki z lufami ze słynnej stali Cockerill do prochu bezdymnego bezkurkowe . . . od rb. 90.—  
 kurkowe . . . . . 44.—  
 Joh. Springers Erben, Wiedeń — bronie szrutowe, — sztucery dubeltowe najnowszych typów, — sztucery Mannlicher-Schoenauer, E. Schmidt & Haberman, Subl., — sztucery wszelkich typów. Stałe na Składzie wielki wybór broni: James Purdey & Sons, Londyn; W. W. Greener, Londyn; Charles Lancaster & Co, L-tid, Londyn i t. d. i t. d. Najlepsze naboje szrutowe w gilszach firmowych „J. SOSNOWSKI, Varsovie”.  
 Warszawa, Trebacks 9, telefon 4747.  
 Cenniki na żądanie. 44011

**Wspaniałe, wielkopokojne mieszkania**  
 do wynajęcia w domu Hotelu St. Georges. 53402  
 do wynajęcia w domu Hotelu PILOCARPIA dra Roberta. 51667  
 Jedyny środek do pielęgnacji włosów. — Usuwa łupież i powstrzymuje wypadanie włosów. Usunany przez Francuskie Towarzystwo Lekarskie. Jest do sprzedania w skł. apt. **Gruźewskiego i Andrzejkowicza.** 48286

**D-r Wł. ŁOWMIANIKI**  
 powrócił z zagranicy. Spec choroby gardła, nosa i ucha. Godz. przyj.: 11—11 1/2—6  
 Preobrażewska d. № 7 m. 4. 51567

**U otomańskiego ministra spraw zagranicznych.**  
 (Wywiad naszego korespondenta w Konstantynopolu).  
 Péra 13 (26) sierpnia.

Ze względu na sytuację polityczną, w jakiej się obecnie znajduje państwo otomańskie, uważałem za stosowne zwrócić się wprost do te-rainiejszego ministra spraw zagr. Gabriela Effendi Noradunghiana, który już przedtem w krytycznych chwilach, jakie przechodziło państwo otomańskie, dał dowody swojej zdolności dyplomatycznej i potrafił zawsze z honorem wyjść z takich sytuacji.  
 Minister przyjął mnie w swym pałacyku, kokietyrnie urządzonym przy Place du Taxime, z wyszukana grzecznością, której nabył w stolicy Francji, gdzie spędził swe młode lata, poświęcając się studjom prawa międzynarodowego w Sorbonnie.

Na samym wstępie p. Noradunghian określił ten cel, do którego zmierza gabinet obecny.  
 — Chcemy — rzekł Ekscelencja — przeprowadzić prawdziwą „sanację”, albo lepiej się wyrażając przystąpić do odbudowania (reconstitution) tego państwa, które zastaliśmy w oplakany stan. A więc naszym pierwszym zadaniem było uniemożliwić agitację polityczną pomiędzy funkcjonariuszami państwowymi bez wyjątku, spo-

dziewamy się w ten sposób otrzymać neutralność walich. To, prawda, nie będzie tak łatwym, lecz tego dopniemy.  
 Również chcemy wykorzystać z armji politykę. I do tego również dojdziemy, ponieważ widzieliśmy już, że nasze pierwsze wysiłki zostały uwiecznione powodzeniem. Wszak armja, jak to jest wiadomem każdemu, nie może przeciw rozpadzie się na kohorty pretoriańskie, pociągając za sobą państwo w przepaść. Oczywiście, nie możemy nie zrobić, aby od czasu do czasu, tu i owdzie, jać egzaltowani zapalenicy nie gwałcili dyscypliny wojskowej i nie wykonywali rozkazów swych zwierzchników. My ich bez litości „uwolnimy”.

Mamy niezłomną nadzieję, że tymi pierwszymi środkami przywrócimy porządek w kraju i zapewnimy mu na przyszłość spokój, bezpieczeństwo, których tak potrzebuje.  
 — Ekscelencjo — zapytałem — czy dla wywiązania się z tego tak trudnego i zarazem szlachetnego zadania, obecne ministerjum posiada dostateczną jednolitość? Mówię, o różnicy w poglądach, o głębokiej niezgodzie w łonie gabinetu.  
 — To nie prawda. Ministrowie mogą się różnić w swych poglądach co do pewnych kwestji i byłoby rzeczywiście czemś nadzwyczajnym, gdyby było inaczej. Kwestje owe dyskutowamy, i zresztą rozważamy z wielką kurtuzją i wyrefinowana

grzecznością, które są, że tak powiem, tradycyjnymi przymiotami W. Porty. Co się zaś tyczy niezgody w łonie gabinetu, to jest ona tak nieznaczna, że można śmiało powiedzieć, iż wszystkie decyzje zapadły i zapadają jednogłośnie.  
 Otrzymaliśmy b. ciężką spuściznę, lecz spodziewamy się zlikwidować ją z korzyścią i dla dobra kraju. Mamy do uregulowania kwestje albańska, trypolitańska, bułgarska i t. d. Co się tyczy kwestji albańskiej, to jest ona już na drodze ku załatwieniu. Bez wątpienia nie może być natychmiast rozstrzygnięta. Albańcycey poczynili pewne ustęstwa ze swych żądań początkowych; chętnie przyjmują propozycje obecnego ministerjum. Pozostaje tylko załatwić jedno z ich żądań, a mianowicie zatrzymanie broni. Zresztą skłonni jesteśmy pozakładać składy broni w Albanji, aby w razie potrzeby można było uzbroić albańczyków, gdyż są to patrioci zapaleni. Sądzone z początku, że reklamują autonomję kraju swego, lecz okazuje się, że to jest tylko czymś wymyślem (?!).  
 — A co Ekscelencja myśli o stosunkach z Czarnogórzem? Czy nie są niepokojące?  
 — Nie — odparł minister — a to z następujących powodów. Pewnie, miały miejsce ataki w pobliżu Berany, wiele zatrważające i b. poważne, wywołane przez Czarnogórze. Przypuszczają, że zostało spowodowane rzeczą chrześcijań. Jestem pod tym względem nieco sceptykiem — mówił Gabriel Effendi — ponieważ w okolicy Berany muzułmanie stanowią b. nieznaczną mniejszość. W każdym razie przywrócimy niebawem porządek i general Dżawid-pasza (którego nie trzeba brać za tego samego, co w r. 1908—09 dowodził wyprawą do Albanji) ma polecone udać się na miejsce wypadków z odpowiednią siłą zbrojną, aby przeprowadzić śledztwo drobiazgowie i zdać sprawę ze swego posłannictwa, wyswieltając należycie wszystkie błędy naszych funkcjonariuszów, jeżeli na prawdę coś popełnili.

Sily, które mi możemy rozporządzać, o tyle są większe od sil malego królestwa czarnogórskiego, że nawet nikt nie ponęśli upatrywać jakiejś słabości w naszym umiarkowaniu, którym odpowiadamy na zaczepkę. Jest jeszcze inna przyczyna niezadowolonia Czarnogórska, mianowicie, że protokół dotyczący uregulowania granicy nie został dotychczas ratyfikowany przez nas. Protokół ten, zredagowany niedługo w Yldyzie, za czasów Abdal-Hamida, nigdy nie został uznany przez W. Portę i ratyfikacja zaproponowana obecnie, jest bardzo nie na dobie, jak z punktu widzenia naszego, tak z punktu widzenia Czarnogórska. Wzmiankowany protokół zmierza do przyłączenia do Czarnogórska poza-terytorjum, zamieszkiwanego przez albańczyków i wątpie bardzo, aby Czarnogórze chodziło tak wielce o uzyskanie paru nowych poddanych, tak niesfornych. Co się tyczy nas, to my, rozumiemy się, nie możemy myśleć o sprostowaniu granicy, podczas gdy trwa jeszcze w Albanji wzburzenie umysłów.  
 Bynajmniej nie powątpiewam ani na chwilę — rzekł mój interlokutor, że nieporozumienia z Czarnogórą niebawem załatwione zostaną ku obopólnemu zadowoleniu.  
 — Ekscelencjo — zagadnąłem ministra — czy po załatwieniu sprawy albańskiej nie będzie powzięta myśl zawarcia pokoju z Włochami?  
 Pan Noradunghian nieoś się zastanowił i po chwili powiedział:  
 — Oczywiście, żadna wojna przeciwiecznie trwać nie może. Radośnie powitamy pokój, ponieważ wojna szkodliwa jest nie tylko dla stron wojujących, lecz także i dla całej Europy. Wszyskie moenarstwa pragną pokoju.

Moge panu powiedzieć, że pertraktacje, które zresztą nie mają żadnego charakteru urzędowego — tutaj nazywają je sekretami — rozpoczęte zostały w celu odsankcjonowania podstawy do dalszych rokowań. Kiedy się dowiemy o pretensjach Włoch, o warunkach, na których gotowe są pertraktować i jeżeli warunki te okażą się do przyjęcia, przytem będą zgodne z naszym interesem, naszym dostojnym i na-

szym honorem, to rozpoczniemy wtedy rokowania urzędowe. W takim razie wszelka interwencja Europy będzie całkiem zbędną.  
 Chociaż moja rozmowa z ministrem i tak się już przeciągnęła, ośmieliłem się jednakże jeszcze zapytać się go o obecne stosunki turecko-bułgarskie.

— Lud bułgarski — odparł Gabriel Effendi — jest nieco żywy, porywczy i skłonny do egzaltacji. Nie dziwnego, że zajęcie w Kocznie przyjęło rozmiary wykraczające poza wszelką możebną granicę. Przedsięwzięliśmy wszelkie środki, aby na przyszłość nie powtórzyły się podobne zatargi. Władze cywilne i wojskowe, żandarmerya otrzymały najsurowsze rozkazy, aby w razie powtórzenia się podobnego zdarzenia, przedewszystkiem zapobiedz starciu pomiędzy muzułmanami i chrześcijanami. Wszak niepodobniestwem jest przeskoczyć jakimś szaleńcowi, jakimś teroryście rzucić bombę, lecz czyn tego niedłuna przecież nie powinien być sygnałem do krwawego starcia pomiędzy różnymi żywiołami ludności.

Bułgarzy, jak mówią, czuli się obrażonymi, że odmówiliśmy przyjęcia ich pomocy lekarskiej. Nie mieli racji. Rząd turecki, rzeczywiście w chwili zaproponowania przez bułgarów przysłania swych lekarzy na miejsce wypadków, zrobił wszystko, aby pielęgnować rannych. Musiałem więc poprosić — dodał minister — na podziękowanie bułgarom za ich życzliwe zaofiarowanie. Zresztą mam niezłomną nadzieję, że zdolamy załatwić te wypadki à l'amiable.

Widzi pan — powiedział na zakończenie p. Noradunghian — że jestem optymistą, t. j. pokładam niezłomną nadzieję w przyszłość kraju naszego.  
 Dr. Ismail-Bej.

**Przed wyborami.**  
 W Wilnie.  
 Wczoraj ostatecznie upłynął w Wilnie termin składania deklaracji wyborczych przez tych prawyborców miejskich, którzy zajmują na własne mieszkanie, ale nie opłacają podatku mieszkaniowego. Nie posiadamy dziś jeszcze dokładnych danych, w jakiej ilości napłynęły deklaracje, wiadomo tylko, że w ostatnim tygodniu ruch w biurze wyborczem był ożywiony. W ciągu kilku dni przewaga, i to dosyć znaczna, była po stronie polskiej, czy jednak utrzymała się ta przewaga do końca — nie wiemy.

Komitet wyborczy żydowski w przeszłym tygodniu jakdyby zamarł zupełnie, nie rozwijając prawie żadnej działalności. Dopiero we wtorek i środę zażądał w biurze wyborczem aż 2 tyty. deklaracji. Ze jednak tytu kartek w biurze nie posiadano, otrzymaliśmy gotowych deklaracji coś tysiąc, resztę zaś pozwolono mu wydrukować. Od tej chwili zapanował ruch, zwłaszcza w niektórych cyrkulach, gdzie sytuacja jest niepewną i gdzie żydzi mogą mieć szanse, równie jak i polacy, zdobyć przewagi. Zadziwiająca też się stała sprawność policji: sprawdzanie i potwierdzanie deklaracji, niestety, deklaracji polskie napływały już wtedy w minimalnej liczbie, odbywało się, powiedzmy w przenośli, piornem. Wszysko szło, jak z płatka. Nicco inaczej bywało poprzednio. Tak np. wiemy o fakcie, kiedy jeden z cyrkulów prawie dwa tygodnie sprawdzał i potwierdzał kilkaset złożonych mu deklaracji polskich. Dopiero poskutkowała interwencja p. policmajstra, do którego zwrócono się ze skargą.

Rzecz naturalna, iż nie nie można mieć przeciw skrupulatności pracy policji, która obowiązana jest dokładnie zbadać, czy składający deklaracje jest istotnie uprawniony do głosu. Ale zbyt długa praca nad tem wprost przeszkadza prawyborcom skorzystać z przynależnego mu prawa głosu podczas wyborów. Z drugiej strony zbyt spieszne potwierdzanie deklaracji doprowadza do błędów i nadużyć. Po-wszelnie wiadomo, że obecny kierownik biura wyborczego, p. Pleskowsow, przechowuje w swych dokumentach listę coś około 350 „martwych dusz”, które podczas poprzedniej kampanji wyborczej wpisane zostały na liście żyjących prawyborców Wilna. W spisie tym figurują niemal wyłącznie żydzi. Żywny też jest z praktyki wy-

borczej do drugiej Dumy fakt, kiedy to specjalnie wydelegowana komisja, bez udziału policji, w V cyklu uchwaliła...

opór Anglii, która powołała się na układ poprzednio z nią zawarty. Do tychczas w prawie międzynarodowym obowiązywała zasada, że żegluga nadbrzeżna stanowi dziedzicę oddzielną...

Mimo to, jak donoszą z Londynu, wielkie oburzenie panuje w prasie angielskiej z powodu przyjęcia bilu panamskiego. „Morning Post” pisze: „Stany Zjednoczone pojmą że się jest skazanym na obojętne zaufanie...”

Sprawa atoli została już przesądzoną i Anglii nie pozostanie nic innego, jak pogodzić się ze stanem rzeczy, choć oczywiście odpowie zapewne jakimśiś aktami odwetu...

Kanał Panamski.

Projekt ustawy o kanale panamskim stał się ustawą obowiązującą i prezydent Stanów Zjednoczonych zaopatrzył go swoim podpisem. Ponieważ sprawa ta posiada niemiernie doniosłe znaczenie dla interesów ekonomicznych wszystkich krajów...

Najwięcej zainteresowana jest tutaj Anglia, której na podstawie układu w Hay Paucelforte przysługują pewne przywileje, wszakże bez wątpienia interesowane są także Niemcy, gdyż kanał Panamski wkracza również w sferę ich interesów...

Niemniej ważny jest szczegół, iż udoskonalenie środków komunikacyjnych Stanów Zjednoczonych przyczyni się do potężnego rozwoju ekonomicznego Ameryki północnej, wielkie i ważne obszary krajów amerykańskich uzyskają przystęp do komunikacji wszczętawiatowej...

Stanowisko Stanów Zjednoczonych wobec kanału zmieniało się coraz bardziej, im bliższa stawała się chwila jego otwarcia. Z początku panował tam najszlachetniejszy zapal niepłodzieńca. Kanał miał być podarkiem Ameryki dla cywilizacji wszechludzkiej...

W stosunkach międzynarodowych polega wszystko ostatecznie na wzajemności; jeżeli ktoś robi dla drugich prawa wyjątkowe, prawa te stosują wobec niego inni. Im bardziej Stany Zjednoczone dążą do opanowania cudzych miejsc zbytu, tem wężsiej muszą nauczyć się konieczności poskramiania swego egoizmu...

Z pomysłom dawniejszych pozostał wiec tylko jeden: przywilejowanie żeglugi nadbrzeżnej. Wszakże i to nie jest nic, dla Niemiec kwestją podrzędną, ponieważ Stany Zjednoczone przedstawiają ogromny kompleks gospodarczy i ponieważ kolonia do żeglugi nadbrzeżnej wegnięte zostały. W Ameryce sądzi, że przywyli tem przyczyni się do ogromnego rozwoju marynarki handlowej...

Wówczas mogłoby nastąpić, iż zbudowane okrety zostają zużyte do żeglugi zamorskiej, co nakłoni polityków amerykańskich do naznaczenia dalszych premij. Tymczasem flota handlowa Ameryki już bez tego wykazuje wzrost ogromny; w roku 1900 mieli amerykanie 878,546 ton, w roku 1911 było już 1,715,425. Razem z żaglowcami rozporządzają dła amerykanie 2,808,684 tonami, przyczem zważyte należy że większa część okrętów używana jest do żeglugi wzdłuż wybrzeża.

Oddanie kanału Panamskiego statkom nadbrzeżnym natrafilo na...

Zdaniem pisma, należy się spodziewać, że jeżeli zostanie utrzymany. Ani Francja, ani Anglia nie wypowiedzą wojny z powodu pomsnienia się Austrii na Bałkanach...

Waższe szkoły początkowe. Ministerjum oświaty przystąpiło do urzędystwienia prawa o wyższych szkołach początkowych. Cała reforma ma być przeprowadzona w ciągu najbliższych 4 lat. Zgodnie z instrukcją, opracowaną przez ministerjum, wyższe początkowe szkoły mogą być męskie, żeńskie, i mieszane. Program ich obejmuje jako przedmiot obowiązkowy zajęcia fizyczne...

Informacje i pogłoski.

Wyższe szkoły początkowe.

Wycieczore, po cenach zniżonych, zawsze robiąca kasę. „Cnotliwa Zuzanna”, operetka w 3 aktach, z muz. Gilberta. Melodijnego walca „Gdy w takt nożki, tak grabnie”, powabnie po sali mkną i niezlazone razy bisowną „Pieśń o cnotliwej Zuzannie”, zna już dziec ca miasto. Graja: pp. Wojnowska, Solska, Bogowskia, Werner, Szymańska, oraz pp. Myszkowski, Krawczyński, Bernakiewicz, Koryciński, Szelągowski, Walter i inni.

W poniedziałek, po cenach do połowy zniżonych śliczna operetka Lebara „Mitość cygańska” z p. Kamińska-Latoszyską i p. Orzelskim w rolach głównych.

ROZNE.

„Festivał”. Pod powyższą nazwą w przyszłym tygodniu odbędzie się w ogrodzie Bernadyńskim pierwsza zabawa ogrodowa w tym sezonie.

Program wysoce urozmaicony zapowiada szereg rozrywek nowych, jak np. „Bal champagne” i wiele innych. W teatrze letnim dyr. B. Oranowski daje dwa przedstawienia: po południu operetkę, wieczorem — operę. Cena wejścia do ogrodu niższa — od 2 g. do 5-30 kop., od 5 do końca zabawy — 50 kop.

Mamy nadzieję, że zabawa ta ściągnie do ogrodu wszystkie sfery naszego miasta, zważywszy, że inicjator — p. St. Bogucki przeznaczył trzecią część dochodu na tak sympatyczną instytucję, jak: Tow. „Powściągliwość i Praca”, pozostając pod kierownictwem ks. Dyakowskiego, chcąc tem zaznaczyć początek swojej działalności w Wilnie.

Cenzus naukowy na kolejach. Do zarządów kolejowych przyszło rozporządzenie ministra dróg i komunikacji, aby na wszystkie wyższe stanowiska w wydziałach służby handlowej na kolejach, przyjmowano urzédników jedynie z wyższym wykształceniem.

WYPADKI.

Młodzi się bawi. Towarzystwo hulaszczc, złożone z Franc. Tura, Michała Estofo, Piotra Burzyńskiego i Leona Holowni, wzięgnawszy między siebie 17-letnią Helenę M., udala się na zabawę do restauracji „pływającej”.

Snadź zabawa była dobra, gdyż po niejkim czasie rozległ się nad rzeką straszny krzyk. Zbiegła się publiczność, przybyła policja. Okazało się, że Helena M., jak mówiono, ratując się przed obłądną napaścią jednego z kompanij, skoczyła do rzeki i wydobył ją drugi uczestnik hulanki.

Cała miła gromadkę aresztowano i wdrożono energiczne śledztwo.

Duch-wpukim. W tych dniach Abraham Pupiński szedł z żoną wieczorem po ulicy Wojskowo-Szpitalnej. Nagle jankies białe widno przypadlo do żony Pupińskiego. P. Pupińskiego zemdlala, ale ma jej schwylić owo widmo za kolanek i okazało się, że był to diabełek Ponomarow, jednego oficera z pułku Trockiego, który z figlowi pozwolił sobie na taką maskaradę.

Figiel się nie udal. Pupiński i inni zrydzi dotkliwie pobili Ponomarowa. Sprawę skierowano na drogę sądową. Na Polekimi trakcje. Przed kilkoma dniami na wracającą do domu wozem Michniewiezowa, na gościuńcu Polekimi, między Nowa Wilejka i Równem Polem, usiłował napasać jacyś opryszkowie, lecz chłopiec powożący ostro podzielił konia i narazie napasał była udameniowna. Atoli napastnicy nie zaniechali swego zamiaru i Michniewiezowa musiała się ratować pośpieszną niecieczą aż do granic miasta.

Pogotowie ratunkowe. Wczoraj było czynne w 13 wypadkach, w tejl liczbie 4 wyjazdu na miasto i 9 opatrunków na stacji Pogotowia.

Przyjechali do Wilna: (Hotel Europejski): ob. Henryk Jastrzebski, ob. Leontyna Jastrzebska, ob. Eugeniusz Lille, dr. Juliusz Kruszewski, les. Leon Leonow, ob. Hipolit Trokolski, ob. Anna Prześyńska, ob. Julia Soltanowa, ob. Zygmunt Tracelski, ob. Kazimierz Trzecani, ob. Andrzej Kwiatkowski.

(Hotel S. Georges): ks. Henryk Drukaj-Lubecki, ks. Maria Druka-Lubecka, ob. Kazimierz Wołodkowiec, ob. Piotr O'Brien de Lassy, ob. Teremiusz O'Brien de Lassy, ob. Zenon Leski, ob. Joachim Kaspierski, ob. Izabella Odachowska, ob. Julian Slezewski, ob. Tomasz Dawidowicz.

(Hotel Sokolowski): ob. Jan Zaleski, ob. Feliks Pornekiewicz, ob. Donat Urbanowicz, ob. Cezary Tyminiński, ob. Janina Zawistowska, ob. Ignacy Szubiński, ob. Florian Ordyniec, ob. Adam Poplawski, ob. Szezenia Ciechanowiezowa, ob. Kazimiera Strzałkowska.

(Hotel Niskowski): ob. Włodzimierz Korecki, ob. Mikołaj Prokopowicz, bar. Mikołaj W. Tyzenhanzen, rzód st. Wicenty Mielkiewicz, ob. Ja-

Pogadanka o znaczeniu, przezwani i zastosowaniu obornika. — Jesienne sadzenie drzewek. — Zabezpieczenie plotu od gnia. — Jak racjonalnie doić krowy. — Stare konie. — Jak się obchodzić ze ziemiu bułajami. — Pokrzywa. — Poradnik. — Wychoďtewo. — Czy ci najmilszy? (Henryka Sienkiewicza). — Hartuj wołę (wiersz Ferdynanda Kurasia, chłopca z nad Wisły). — Książę i wieśniak. — Grzeźność. — Kraj dzielnych ludzi. — Twory święcące. — Ceny produktów rolnych. — Skrzyżna odpowiedzi. — Kalendarzyk. — Ogłoszenia.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA.

Teatr polski w ogrodzie Bernadyńskim. Dziś po południu, po cenach do połowy zniżonych drugie przedstawienie dla dzieci. Dań będzie „Hrabina”, opera w 3 aktach, muz. St. Moniuszki. Każda dorozta osoba może wprowadzić bez dopłaty, jedno dziecko. Gdyyb w towarzystwie dorosłej osoby było troje dzieci, to na pozostałych dwoje trzeba wykupić jeszcze jedno bilet. Do 10 można wprowadzić dowolną ilość dzieci. Na balkon dzieci wprowadzać nie wolno. W kasie ruch ogromny. Obsadę tworzą: pp. Kamińska-Latoszyska, Lisiewiczowa, oraz pp. Myszkowski, Orzelski, Bernakiewicz, Walter i inni.

Wycieczore, po cenach zniżonych, zawsze robiąca kasę. „Cnotliwa Zuzanna”, operetka w 3 aktach, z muz. Gilberta. Melodijnego walca „Gdy w takt nożki, tak grabnie”, powabnie po sali mkną i niezlazone razy bisowną „Pieśń o cnotliwej Zuzannie”, zna już dziec ca miasto. Graja: pp. Wojnowska, Solska, Bogowskia, Werner, Szymańska, oraz pp. Myszkowski, Krawczyński, Bernakiewicz, Koryciński, Szelągowski, Walter i inni.

W poniedziałek, po cenach do połowy zniżonych śliczna operetka Lebara „Mitość cygańska” z p. Kamińska-Latoszyską i p. Orzelskim w rolach głównych.

ROZNE.

„Festivał”. Pod powyższą nazwą w przyszłym tygodniu odbędzie się w ogrodzie Bernadyńskim pierwsza zabawa ogrodowa w tym sezonie.

Program wysoce urozmaicony zapowiada szereg rozrywek nowych, jak np. „Bal champagne” i wiele innych. W teatrze letnim dyr. B. Oranowski daje dwa przedstawienia: po południu operetkę, wieczorem — operę. Cena wejścia do ogrodu niższa — od 2 g. do 5-30 kop., od 5 do końca zabawy — 50 kop.

Mamy nadzieję, że zabawa ta ściągnie do ogrodu wszystkie sfery naszego miasta, zważywszy, że inicjator — p. St. Bogucki przeznaczył trzecią część dochodu na tak sympatyczną instytucję, jak: Tow. „Powściągliwość i Praca”, pozostając pod kierownictwem ks. Dyakowskiego, chcąc tem zaznaczyć początek swojej działalności w Wilnie.

Cenzus naukowy na kolejach. Do zarządów kolejowych przyszło rozporządzenie ministra dróg i komunikacji, aby na wszystkie wyższe stanowiska w wydziałach służby handlowej na kolejach, przyjmowano urzédników jedynie z wyższym wykształceniem.

WYPADKI.

Młodzi się bawi. Towarzystwo hulaszczc, złożone z Franc. Tura, Michała Estofo, Piotra Burzyńskiego i Leona Holowni, wzięgnawszy między siebie 17-letnią Helenę M., udala się na zabawę do restauracji „pływającej”.

Snadź zabawa była dobra, gdyż po niejkim czasie rozległ się nad rzeką straszny krzyk. Zbiegła się publiczność, przybyła policja. Okazało się, że Helena M., jak mówiono, ratując się przed obłądną napaścią jednego z kompanij, skoczyła do rzeki i wydobył ją drugi uczestnik hulanki.

Cała miła gromadkę aresztowano i wdrożono energiczne śledztwo.

Duch-wpukim. W tych dniach Abraham Pupiński szedł z żoną wieczorem po ulicy Wojskowo-Szpitalnej. Nagle jankies białe widno przypadlo do żony Pupińskiego. P. Pupińskiego zemdlala, ale ma jej schwylić owo widmo za kolanek i okazało się, że był to diabełek Ponomarow, jednego oficera z pułku Trockiego, który z figlowi pozwolił sobie na taką maskaradę.

Figiel się nie udal. Pupiński i inni zrydzi dotkliwie pobili Ponomarowa. Sprawę skierowano na drogę sądową. Na Polekimi trakcje. Przed kilkoma dniami na wracającą do domu wozem Michniewiezowa, na gościuńcu Polekimi, między Nowa Wilejka i Równem Polem, usiłował napasać jacyś opryszkowie, lecz chłopiec powożący ostro podzielił konia i narazie napasał była udameniowna. Atoli napastnicy nie zaniechali swego zamiaru i Michniewiezowa musiała się ratować pośpieszną niecieczą aż do granic miasta.

Pogotowie ratunkowe. Wczoraj było czynne w 13 wypadkach, w tejl liczbie 4 wyjazdu na miasto i 9 opatrunków na stacji Pogotowia.

Przyjechali do Wilna: (Hotel Europejski): ob. Henryk Jastrzebski, ob. Leontyna Jastrzebska, ob. Eugeniusz Lille, dr. Juliusz Kruszewski, les. Leon Leonow, ob. Hipolit Trokolski, ob. Anna Prześyńska, ob. Julia Soltanowa, ob. Zygmunt Tracelski, ob. Kazimierz Trzecani, ob. Andrzej Kwiatkowski.

(Hotel S. Georges): ks. Henryk Drukaj-Lubecki, ks. Maria Druka-Lubecka, ob. Kazimierz Wołodkowiec, ob. Piotr O'Brien de Lassy, ob. Teremiusz O'Brien de Lassy, ob. Zenon Leski, ob. Joachim Kaspierski, ob. Izabella Odachowska, ob. Julian Slezewski, ob. Tomasz Dawidowicz.

(Hotel Sokolowski): ob. Jan Zaleski, ob. Feliks Pornekiewicz, ob. Donat Urbanowicz, ob. Cezary Tyminiński, ob. Janina Zawistowska, ob. Ignacy Szubiński, ob. Florian Ordyniec, ob. Adam Poplawski, ob. Szezenia Ciechanowiezowa, ob. Kazimiera Strzałkowska.

(Hotel Niskowski): ob. Włodzimierz Korecki, ob. Mikołaj Prokopowicz, bar. Mikołaj W. Tyzenhanzen, rzód st. Wicenty Mielkiewicz, ob. Ja-

rosław Stankiewicz, pułk. Włodzimierz Jurzewicz, ob. Weronika Makiejowska, pułk. Walenty Makiejowski, ob. Piotr Markowski, ob. Mikołaj Pluszkiewicz.

PROWINCJA.

MINSK.

Teatr Krakowski. Teatr Krakowski zjeżdża do nas na 4—5 przedstawień w dniach 11 (24) — 15 (28) października, t. j. w czasie zjazdu rolniczy i wystawy owocowo-ogrodniczej; a więc w chwili największego ożywienia i ruchu towarzyskiego. Przedstawienia odbywać się będą w gmachu teatru miejskiego, przyczem prošení jesteśmy o uprzedzenie, że początek wyznaczono sobie na godzinę 8, choćby w sali jeszcze panowały paski. Koniec — około godz. 11-ej.

Repetuarze. Repetuarze powiadomili naszych czytelników, skoro tylko zostanie nam zakonikowany.

Filarmonia Warszawska. Dowiadujemy się, że znakomita ta družyna orkiestrowa da jeden koncert w naszym mieście w dn. 4 (17) września. Bilety są do nabycia w firmie „Lira” przy ulicy Zacharzewskiej, dom Laudana.

Lecznica poloniesz - ginekologiczna. Przed paru tygodniami lecznica poloniesz-ginekologiczna dr-rów Grabowieckiego i Obiezińskiego w Minsku przeniesiona została do nowego, specjalnie w tym celu przebudowanego gmachu. Popzednia lecznica, prowadzona w ciągu lat 10 przez tycheż lekarzy, mieściła się w zwykłym mieszkalnym domu, wskutek czego posiadała wiele braków i niedokładności, zrażyających bardziej wymagająca publiczność. Chcąc stworzyć wzorowy zakład leczniczy, umożliwiający wykonywanie cięższych operacji, a którego brak w dawno już dawał się odczuwać w Minsku, dr-rzy Grabowiecki i Obieziński w specjalnie nabytym w tym celu domu przebudowali odpowiednio całe i pieter, stosując wszystkie najnowsze wymagania higieny aseptycznej i techniki.

Nowa lecznica obliczona jest na 15 chorych, przyczem jest kilka pokoi oddzielnych i parę sal wspólnych na 2 i 3 łóżka dla mniej zamożnych chorych. Pokoje są umeblowane elegancko i z komfortem. Sala operacyjna i porodowa są urządzone podług najnowszycy wymagań nauki.

Pomijając szczegóły, mogąc interesować tylko lekarzy, możemy stwierdzić, że przybył w Minsku zakład leczniczy, nie ustępujący w niczem takżnie zakładom w wielkich miastach Europy.

DR. CH.

„Minska Gazeta Koptejka”. Istnienie w Minsku 3 gazet rosyjskich jednocześnie stało się jak gdyby koniecznością, która powtarza się co jakiś czas stale i po paru miesiącach... robi kłapę. Istotnie bowiem, pytanie, czy jedna gazeta rosyjska mogłaby się utrzymać w tem „odwiecznym rosyjskiem” miesiącu, jeśliby miała istnieć bez subsydjów i zarzem być głosićknią istotnych jakichś zasad i przekonań.

Obecnie powstała „Minska Gazeta Koptejka”, redagowana przez pp. Lewinsolna, Alperowicz i innych, stanowiących dotychczas skład redakcji „Minsk Golosa”, organu ni-byto postępowego, a właściwie zupełnie bezpoleowego, stanowiącego własność p. Tasmana.

Nowopowstałe pismo w kilku swych pierwszych numerach ujawnia stanowisko dość krytyczne wobec spraw życia miejscowego i robi wrażenie pod tym względem sympatyczne. Ze w składzie redakcji są przytem ludzie, którzy nigdy wobec kwestji polskich nie zajmowali stanowiska nieczyliwego, przeto wrażenie to wzmacnia się jeszcze i miejny nadzieje nie zostanie zupełnie w przyszłości przez żadną nutę fałszywą.

Co do formy swej zewnętrznej, „M. G. K.” przedstawia się interesująco, jest bowiem redagowana żywo i umiejętnie. Ma więc wszelkie szanse utrzymania się w koniecznie i nieuniknionej walce na śmierć i życie z anemicznym „Minsk Golosem”.

Osobiste. P. Włodzimierz Dworzaczek, kierownik oddziału minskie-go naszego pisma, powrócił z zagranicy i objął swoje obowiązki.

Grodno. Rada miejska na posiedzeniu 16 (29) b. m. postanowiła wszcząć starania o wydanie przez skarh miasta pożyczki 58548 rb. na budowę szkoły realnej.

Prócz tego postanowiono niezwłocznie asygnować dyrektorowi szkoły 10 tys. rb. na prowadzenie tej budowy.

Wice-minister spraw wewnętrznych Zołotarzew da 16 (29) b. m. udal się do pułczy Białowieckiej.

Białystok. Z rozporządzenia sędziego śledczego w srode wieczorem wypuszczony został z aresztu dentysta Ab-ski, o którym informowaliśmy już że zwał-ciej przybył do utęgu służąc. Uwolnienie wiąza z oględzinami lekarskimi owej poszkodowanej. Według pogłosek kursujących w miescie, zajście to było bardzo zagadkowe.

Gub. kowieńska.

We wszystkich składach maszyn rolniczych w Kownie i w gubernji dajo się zauważyć wmożony popyt na różnego rodzaju maszyny rolnicze. Niektóre składy sprzedają podobno narzędzi dwa razy więcej w roku bieżącym niż w roku ubiegłym. Przytem kupujący przeważnie placą gotówką nie prosząc o rozkład należności na raty.

Agłona, gub. wileńska (Korwlasna).

Na 15 sierpnia zwykle zjeżdżają się tu tysiące pobożnych nie tylko z całej Litwy, ale i z niejednojęzycznej zamieszkałej przez białorusów. Już w przeddzień święta ciągną dziesiądy turmanki zapelniaja rynek, dziedziąc klasztoru, drogi widoczne do kościoła. Na wozach śpią jedzą odwiadzają i częstują się wzajemnie. Piesi pielgrzymi kładą się pokodem na dźwięk korytarzach klasztoru po-dominikańskiego, wyłożonych egłami i tak spędzają po 2-3 noce. Jeśli dopisuje pogoda, zbiera się ludu po 10 i więcej tysięcy.

W tym roku pogoda nie dopisała (27) i 15 (28) b. m. padał czesny deszcz pomimo to do 6-7 tysięcy pobożnych zgromadziło się na doroczną uroczystości, a co wiele pociesza jąca że wszyscy, którzy przyszli, aby być spowiedź zostali wysłuchani, jakkolwiek na taką ilość pobożnych słuchawko za mało było kateczy, gdyż w bardzo wielu parafjach również jak w Agłonie obchodzono rocznicę święto Wniebowzięcia Matki Boskiej X. A.

skazynek przez białorusów. Już w przeddzień święta ciągną dziesiądy turmanki zapelniaja rynek, dziedziąc klasztoru, drogi widoczne do kościoła. Na wozach śpią jedzą odwiadzają i częstują się wzajemnie. Piesi pielgrzymi kładą się pokodem na dźwięk korytarzach klasztoru po-dominikańskiego, wyłożonych egłami i tak spędzają po 2-3 noce. Jeśli dopisuje pogoda, zbiera się ludu po 10 i więcej tysięcy.

W tym roku pogoda nie dopisała (27) i 15 (28) b. m. padał czesny deszcz pomimo to do 6-7 tysięcy pobożnych zgromadziło się na doroczną uroczystości, a co wiele pociesza jąca że wszyscy, którzy przyszli, aby być spowiedź zostali wysłuchani, jakkolwiek na taką ilość pobożnych słuchawko za mało było kateczy, gdyż w bardzo wielu parafjach również jak w Agłonie obchodzono rocznicę święto Wniebowzięcia Matki Boskiej X. A.

Z Królestwa.

Dochody Warszawy. Według dokonanych ostatnio obliczeń dochody ogólne miejskie w r. 1911 wysosły wraz z pozostałosciami z roku 1910 16,390,274 rb. 58 kop. wydatki zaś 10,490,178 rb. 30 kop. Różnicę dochodów w sumie 5,900,096 rb. 28 kop. wlicznosio do budżetu miejskiego na r. b.

Niedopuszanie do urzędów. Władze Królestwa Polskiego niedopusciły w roku bieżącym 8 ziemian do pbenienia urzędów w Towarzystwie królewystwym ziemskim.

Nowe pismo polskie. Od 4 (16) października r. b. w Sandomierzu zaczęto wychodzić tygodnik p. t. „Sandomierzianin”, poświęcony sprawom ziemi sandomierskiej. Jako redaktor podpisując będzie p. J. Fitzkowskiego.

Wielki bankructwo. Bankructwo straty ponieśli fabrykanci ledźczy z powodu bankructwa minskowskiej firmy A. M. Cwajłina. Pasywa wysosły przeszło milion, który faktycznie prawie spada na kupców ledźczy.

Sprawa Macocha. W tych dniach izba sąrowa warszawska zdecydowała wyznaczyć terminu sprawy Macocha i innych przyczem będzie rozstraszana prośba obrońcy jego, adwokata przysięgłego Klejny, o zbadanie zdolności umysłowych posadnego. Według pogłosek prośba ta nie będzie uwzględniona. Sprawa będzie prawdopodobnie sadowana w Warszawie w końcu grudnia.

Napad bandytów na omnibus. Między Warszawą a Pallskiem kursują omnibusy, z których korzystają przeważnie ludność niezamożna. Na omnibus taki w nocy z czwartku na piątek dokonano napadu.

Za kraków wysokozyno 5-oiu ludzi i zatrzymali karatki wystrzelano z rewolwerów. Przytem pasażer, który został ranony w nogę, na dachu omnibusu stał najzmożniejszy z podróżnych, Mielczarek, handlujący owocami. Tego bandyci ścigali z dachu i odebrali mu 50 rb., a ponieważ stawiał opór i halsował zabił go wystrzelano z rewolwerów.

Następnie bandyci zrewidowali wszystkich pasażerów (11 kobiet i 6 mężczyzn) i zabrali wszystkie pieniądze, jakie znaleził. Niektórym odebrano po kilka złotych, innym po paru rubli. Jednego z tych pasażerów również zraniono ciężko.

Zerania dano znać o napadzie na czelniekowic strazy ziemskiej oddziału zamczarskiego, który wyruszył na miejsce wypadku. W pogodu za rabusianom udal się również niezelnik warszawskiego wydziału śledczego z policjantami.

Ponieważ bandyci mknęli w stronę Wisły, policja warszawska rozpoczęła poszukiwania w okolicy.

Dwóch rannych odwieziono do szpitala Przemienienia Pańskiego na Pradze, gdzie poddani będą operacji.

Na parę godzin przed tym wypadkiem ci sami prawdopodobnie bandyci napadli na wlościanina, idącego z żoną w lesie żerańskim. Ponieważ napadnieci nie mieli pieniędzy przy sobie i błąkali o darowanie życia, bandyci puścili ich pobawszcy.

Z sa kordonu.

Z sa szpiegostwo. Lwowski sąd karny skazał Aleksandra Lwuzenka na szpiegostwo na rok więzienia. Podległo aresztowania Lwuzenki znalezione przy nim 14 rysunków fortów austriackich.

W całej Galicji, jak to już pisaliśmy, aż roi się podobno od szpiegów. W r. d. 21 (1) b. m. żandarmierja w Horyslawie aresztowała Ludwikę Mielichowicz, byleżo ona zrosyła, którą od dwóch lat w Boryslawie zamieszkałego. Przy rewizji znaleziono materiał świadczący o winie Dnia 10 (23) b. m. aresztowała żandarmierja borslowska niejaką Izdebską, również z Rosji pochodzącą, a podejrzaną o wspólnictwo z Mielichowiczem. Objęcie odstawiono do sądu w Drohobyczu. Dwadzieścia dziewięciu szpiegów siedzą teraz w więzieniu sądu karnego w Lwowie. Prócz tego wielu jest zamkniętych w więzieniu krakowskim, przemyskim, tarnowskim, czernie-wickim, tarnopolskim i czerniowskim.

Upaństwowienie seminarjum w Białej. „Nowa Reforma” donosi: „Sprawa upaństwowienia seminarjum nauczycielskiego w Białej, która cały kraj się zajmowała, znajduje się na najposledniej drodze. Główną przeszkodą upaństwowienia było to, że miasto Ke-ty upicrało się, by otwarłe tam nie-dawno seminarjum nauczycielskie, me-dzie pozostało tamże nadal, rzjad zaś twierdził, że niemożliwe jest, by równocześnie w Białej i w Ketaeh, od-dalonych załwie o kilka mil od siebie, istniały „sa takie same zakłady”.

Agitacja wyborcza. Z Katowice donoszą, że agitacja na rzecz prezyden-towania kandydatury sejmowej Les-jańkowskiego, na miejsce Ks. Kapłcy, idzie bardzo energicznie i jest jak donosi „Katolick”, prawie pewnością zwycięstwa polskiego kandydata nad nie-miekiem.

Frymarki ziemia. Niejak Stani-sław Grabowski sprzedał swój majątek Broniewo na Kujawach polakowi, podlegającemu pod zwierzchność narodo-wną i Maksowu Kowalikowskiemu, który niezwłocznie majątek ów odpra-dził komisji kolonizacyjnej za 171,000 marek.

Z Rosji.

Wykradzież u ks. Szachowskiej. W uzupełnieniu wiadomości podanej wczoraj od specjalnego korespondenta z Wolkowskiej o wykradzież kradzieży cennych brulionów na kilkadziesiąt tysięcy rubli u ks. Szachowskiej-Glebowej-Streszniewej i uwoleńca niesłusznie podejrzanego p. Henryka...





Elegancko ubierać się można tylko w jednym Magazynie Ubiorów Męskich, Damskich i Dziecięcych

Dostawcy Dworu Jego Cesarskiej Mości

P. CHAZANOW I S-ka

Mińsk, ul. Gubernatorska № 1, dom Polaka.

Oddziały w Warszawie, Lublinie i innych miastach.

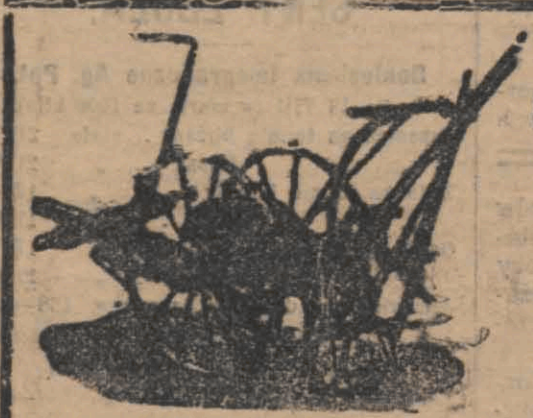
NA SEZON SZKOLNY!

Składy Materiałów Piśmiennych BORKOWSKI i ŻUKOWSKI w Wilnie: 9-to Jaska 19, telef. 5-88. 8-to Jaska 5, telef. 14-06.

ZOSTAŁY ZAOPATRZONE W WIELKI WYBÓR ARTYKUŁÓW UCZNIOWSKICH, KTÓRE POLECAJĄ PO CENACH NADZWIĘŻYCH DOSTĘPNYCH.

Polskie Biuro Leśne

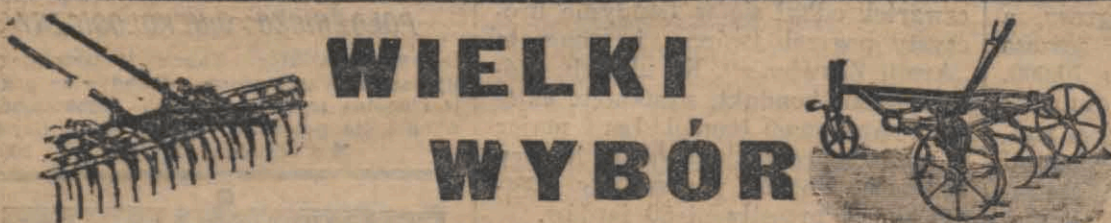
Ks. ZDZIŚLAW LUBOMIRSKI i S-ka, Warszawa, Żółwia № 22. Urządzenie gospodarstw leśnych, inspekcja taksacji leśnej. Komisowa sprzedaż lasów. Nasiemi sadzonki leśne. 795



NIE KUPUJECIE NAŚLADOWNICTWA! gdyż jedynie oryginalne Kartoflarki Hardera № 2 Model 1912 r. posiadają doniosłe, opatentowane ulepszenia...

Wydajność 2-3 morgów dziennie.

K. WASILEWSKI Warszawa - Miodowa 16. 44004



WIELKI WYBÓR

PLUGÓW krajowych oraz najnowszych jedno- i wielokółowych VENTZKIEGO. KULTYWATORY sprężynowe VENTZKIEGO. BRONY polne i łukowe systemu LAACKE, Amerykańskie BRONY sprężynowe i talerzowe Mc CORMICKA...

Walce pierścieniowe różnych systemów. WALCE-UGNIATACZE podglebia CAMPBELLA.

Nadzwyczaj lekkie amerykańskie DRAPACZE „WEEDER” oraz wszelkie inne

NARZĘDZIA DO UPRAWY ROLI

POSIADA NA SKŁADZIE

Alfred Grodzki

WARSZAWA, 33 Senatorska. 34609

Ilustrowane katalogi wysyłane są gratis i franco na każde żądanie.

Uniwersalny Magazyn

L. ZAŁKINDA

Wilno, ul. Wielka 73.

W oddziale KONFEKCJI DAMSKIEJ otrzymano cały transport modeli i najnowszych materji.

Zaangażowany znany krojeży p. PAWLENKO, pracujący dawniej u Berzona w Odessie.

W oddziale KONFEKCJI MĘSKIEJ otrzymano duży wybór najmodniejszych materji.

Zaangażowany nowy słynny krojeży A. GRZYCEWICZ, pracujący dawniej u Sanca w Odessie, Ludmer - Kijów, Lewe - Wiedeń i nagrodzony premjum na konkursie krojeży w Paryżu.

Rozpoczęło przyjmowanie obstatunków dla wojskowych i na rozmaite ubrania mundurowe, a także dla osób duchownych różnych wyznań. 55487

PRECZ Z RĘKAMI!

„JUROKSIL” bez chlorku, bez sody, SAM PIERZE bielisz bez mydła.

Po godzinie gotowania otrzymuje się bielisz przedziwnej BIAŁOŚCI.

Paczka 20 kop. Sprzedaw. w aptekach, aptecz., koł., spożywczej. magaz. Sprzedaw. hurtowa dla kraju Półn.-Zachodn. D/H. H. M. Kahan i B. Herbar w Homlu. 900



Południowo-Ruskiego Handlu towar. Aptecz. w KIJOWIE.

Do sprzedania FOLWARK „Pobrzeże” Wileński, gub. i pow. od stacji Białokanie Pol. dr. 6 w., od pol. Stasil 3 w. Pod zabudowan. 2391 s., ornej 40 dz. 35 s., łąk 8 dz. 620 s., lasu wart. 2 tys. 7 dz. 718 s., pastw. 4 dz. 1250 s., niemiez. 2 dz. 32 s., razem 69 dz. 279 s. Młyn, staw, dom i zabud. Ziemia w jednym obrębie. Zwracać się: Kaluga, skład apteczny Szulca. 52844

MOTORY ROPOWE. ZAKŁADY WIGAND W REWLU 500 sztuk. Ceny umiarkowane.



DLUGOTERMINOWA WYPŁATA. Na żądanie ceny, referencje, warunki: Główn. repr. Północ-Zach. Kraju inżynier E. NAJMAN, Wilno, Ostrobramska 29, tel. 973. 49336

Czekolada „DELIKATES” tanisza i LEPSZA od zagranicznej w magazynach detalicznych T-wa AKC. „WIKTORJA”. 27241

Fortepian Bekkera w dobrym stanie wypadkowo do sprzedania. Oglądać: ul. Wielka № 13, A. Obyr.

GOSPODYNIE, kupując w sklepach, gdzie kasa kontrolująca „NATIONAL” wydaje drukowane czeki firmowe, co gwarantuje dobry gatunek towaru i prawidłowo otrzymanie należnych pieniędzy przez kasjera. Niezależna kontrola służby i sklepowych. 54338

Handel Rymarski i pracownia. Największy w Kraju Północno-Zachodnim.

Na składzie znajdują się przeprze: angielskie, krakowskie, węgierskie i amerykańskie w parze i pojedynczo, rozmaite siódła damskie, męskie i dziecięce, liberjo dla stangretów, skóry surowcowe kręcone, paledrawe i blankowe oraz wszystkie przybory do rozmaitych przeprze. Na sezon zimowy są kożuchy baranie, wojski. Ceny stałe i niskie. Ul. Zawalna № 52 53872 Dom Handlowy Braci Gorfinkiel.

ZARZĄD MIASTA WILNA

niniejszem ogłasza, że w sali posiedzeń Zarządu dnia 20-go sierpnia 1912 r. odbędzie się stanowca licytacja, bez przetargu, na dostawę w przeciągu czasu od 1-go września roku bieżącego do 1-go września przyszłego 1913 roku 45 sążni sześciennych drzewa spalowego dla potrzeb stacji elektrycznej miejskiej.

Osoby, życzące przyjąć udział w licytacji oświadczyć lub za pośrednictwem zapieczętowanych ofert, powinny złożyć nie później jak do 12-g 20 sierpnia w kasie miejskiej kaucję w wysokości 150 rb. Warunki licytacji mogą być rozpatrywane w biurze 2 wydziału Zarządu Miejskiego, codziennie od godziny 10 zrana do 3 popoł. za wyjątkiem dni niebiurowych i sobót.

Członek Zarządu Miejskiego: A. TUPALSKI. P. o. referent: M. BATORIN. 52917

NAUKA NIEDROGA

dla chłopców i dziewczynek: początki nauk, przygotowanie do egzaminów. Dzieci corocznie pomyślnie składają egzaminy WANDA KUNCEWICZOWA, Zarczecz 16.

Dla uczniów szkół średnich niedrogi mieszkanie. Dobre warunki zdrowotne. Dogać w nauce. W. KUNCEWICZOWA, Zarczecz 16. 52902

Kursy Pedagogiczno-Naukowe żeńskie

w WARSZAWIE, Bracka 16. Założone w r. 1907 przez Katolicki Związek Kobiet Polskich. Wydziały histor.-literacki i matemat.-przyrodniczy. Programy na rok 1912/13 w Kancelarii. Zajęcia od 15/IX do 15/VI n. st. Kierowniczka MARJA SĄDEWICZOWA.

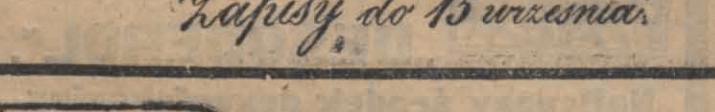
Z dniem 1-go czerwca r. 1912 otwarte zostały Kursy Zawodowe żeńskie z oddziałami handlowym i technicznym w Warszawie. Informacji udziela Kancelaria Katolickiego Związku Kobiet polskich (Bracka 16). 38187 Kierownik D-r ŻEL. GRODOWSKI.

Lilpop, Rau i Loewenstein

Oddział budowy maszyn dla przemysłu ceramicznego Ulepszone MASZYNY, PRASY I PRZYRZĄDY DO WYROBÓW CEGLANSKICH. MASZYNY „PARFORCE” systemu inżyniera K. Adamińskiego do przerobki i oczyszczania gliny. PRASY specjalne do wy- Urządzenia transporto- robu DACHÓWEK. we automatyczne i t. p. Wszelkie szczegóły i objaśnienia na żądanie. 29375

3-letni Kursy Handlowe im. A. Kielńskiego

Warszawa, Koszykowa 9. Zapisy do 15 września.



Z. Sz. MALAWSKI

Mińsk gub., ul. Gubernatorska, dom własny. Na sezon bieżący otrzymano zagraniczne MEBLE

Stylowe, Fantazyjne, gięte Wiedeńskie oraz tanie Z szacunkiem Leon Hoder. 52663

Z 6-klasowym wykształceniem szkół rządowych (lub prywatnych z prawami rządowymi) przyjmuję Pierwsza Warszawska Lekarsko-Dentystyczna Szkoła Ł. SZYMAŃSKIEGO, egzystująca od 1897 roku. Warszawa, Nowomiodowa № 1, telef. 109-07. od 1 (14)/VI do 29/VIII (12/9).

Program na żądanie. Kancelaria otwarta od 11-3. Przyjęcia chor. w klinikach codziennie od 9-3 i 4-8. Zarządzający: Dr. Tytus Horoszewicz. 42617

Zakłady Ogrodnicze G. KEPPE

Wilno, ul. Zawalna № 18, telef. № 72. Już się rozpoczęła sprzedaż sezonowa truskawek (jagody wielkie), krzewów choinkowych, kwiatów wioioletnych i różnych cebulek. 53798

Skład T-wa Donieckich Hut szklanych WILNO, ul. Zawalna 24, róg Trockiego. SZYBY OO OKIEN w wielkim wyborze. OBY FABRYCZNE. 52567

Biuro „DZIAŁACZ”

Trocka 5, telef. 12-11. POLECA: nauczycieli, nauczycieli, bony, buchalterów, kasjerów, ekonomów, urzędników, pisarzy, chemików, apteczniców i wszelką niższą służbę. Przyjmują się przepisywanie na maszynie w języku polskim i rosyjskim po cenach b. umiarkowanych. 55094

Biuro „PRACA”

Świętojańska 23, poleca: nauczycieli, nauczycieli, bony, buchalterów, kasjerów, ekonomów, urzędników, pisarzy, chemików, apteczniców i wszelką niższą służbę. 55261

5 pokoi do wynajęcia

od 29-go września. Przy domu ogród owocowy i weranda. Ulica Wiebska (nie przejazd) № 17. 54559

OSTATNIA NOWOŚĆ

Flet czarodziejski z 2 hasami. Każdy może natchemist grać różne pieśni, nawet nieumiejący i nieznający nut. Przyjemny ton. Cena kompl. rb. 3.60. Za zabier. poczt. i przesył. k. 50. Wicynsty Jeżewski, Warszawa, skra. 258, ul. Żółwia № 40. 45901

Sprawy rozwodowe

proszę we wszystkich konsystorzach, rady i próby w sprawach o uwolnienie, uprawnia i zaliczenie w poczet służby, redaguje specj. próby na Imię Najwyższe 51983

R. N. MOZES

WILNO, ul. Zawalna d. 4 m. 16, 2-gi od rogu ul. Nowej.

Instytut Kursów Handlowych

Friederyka Meister, właściciela wszechświatowa nauki. B. Akademii nauk handlowych w Lipsku. Prospekty na żądanie wysyła się bezpłatnie. 46242 DIREKCJA.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Nauka i wychowanie.

Biuro Pedagogiczne Wejwódkiej, Zawalna 2, telef. 236. Nauczycieli z wyższym i średnim wykształceniem. Studenti na kondycje. Francuzki klasztoru Sacré-Coeur, doskonałe referencje. Francuzka bona z krakowieczyzna. Preblanka—świadełtwo 2-letnie. Bony niemieki. 55339

Biuro Nauczycielskie S. Kja-kowskiej—skwer 8-to Jerski 3. Nauczycielka, świetna francuski, niemiecki, angielski, muzyka, rysunki; druga—francuski; nauczycielka z niemieckim. Studenti na posady. Bony polski, niemieki, z szyciem. 55121

Do wspólnej nauki poszukują panieki lat 12-14 i dziećka 8-9, Zandarmski 7-8. 54599

Kondycje na rok poszukują student i gimnazjalista pięciu klas. Białokanie. — Posolec, Lubkiewicz. 55533

Matematyk ze studjami wyższymi daje lekcje i korepetycje, przygotowanie do egzaminów, długoletnia praktyka zawodowa. Wiadomość w Administracji „Kurjera Litewskiego”. 51862

Najstarsze biuro nauczycielskie Mal-wy Bagnickiej, Wilno, Zandarm-ski 7, poleca nauczycieli, nauczycielki, bony polski, cudzoziemski. 51862

Poukończeniu warszaw-skiego konserwatorium udziałem lekcji muzyki na fortepianie podług nowej metody. Mostowa 10-3. Maria Hryniewicz. Od godz. 2-4. 54601

Interesa handl. i majątk. Do sprzedania dom. Informacja 3-4 pop., Aleksan-drowski 40-2. 51248

Majątek Płasowniki w Trockim powiecie około 6 lat. Ziemia w jednym kawałku, ornej ziemi 150 dziesięcin. Cena 2000 rb. rocznie. Adres: Wilno, Jarosławska № 1 m. 5, Makowiecki. 55381

Majątków ziem-10 do 100 włók zaraz kilka kupie-lub wydzierżawie. Oferty z opisami proszę nadsyłać: Warszawa, Marszałkowska 116, Dom Handlowy „Iekra”, Władysław Malek. 55384

Majątku poszukuje do kupna, z rąk polskich, 15-25 włók, gotówka, wypłać do 50,000 rb. Adres: Wilno, — poste-restante, okazielowi zegarka Omega 3547652. 52902

Posrednik Handlowy, Sprzedawca, no i zastaw majątków nieruchomych. Wilno, zaułek Zamkowy 7 m. 2, od 10-1.

Posady i prace. a) Poszukiwawcy Doświadczony energiczny administrator, poszukuje posady. Wilno, zaułek Zamkowy 7 m. 2, od 10-1.

Maszynista obrabiacz młotarskiemi robotami poszukuje posady. Poczta st. Szwaj. Kijów, gub., ul. Pokalska 10. Kałuziński.

Ogrodnik-Kierownik Szkółek „Ignaty” wyższe wykształcenie, praktyczna, zagraniczna, poszukuje posady. Specjalność zakładanie i prowadzenie szkółek i handlowych. Kawaler, koł. w. d. w. do żądania. Adres: W. szawa, Gąsowski, Złota 33.

Poszukuję posady posada. Posiadam świadectwo rzyszy zauł. d. 15 m. 22.

Potrzebna na sekretar-panienska. Wilno, zaułek Zamkowy 7 m. 2, od 10-1.

Potrzebni: biuralistka, sjerka. Wilno, zaułek Zamkowy 7 m. 2, od 10-1.

Mieszkania Do wynajęcia 5 pokoi ze wszystkimi wygodami i ogrodem, weranda, stajnia, zównia. Tamże do wynajęcia Antokol, dom Pigulskiego nie doobczado do kościoła Piotra i Pawła.

Inteligentna polska mieszcni starszych klas mieszkanie i całkowite utrzymanie. Zawalna № 16 m. 2.

Lekarz poszukuje pokoju lub w jej okolicy. Oglądać: Zawalna 8 m. 2, H. D.

Mieszkanie z 6 pokojami, pokojem i wanną do wynajęcia od 29 września, tamże mieszkanie z dwóch pokoi, przedpokojem i kuchnią. Kwiatowy zaułek obok Sadowej.

Mieszkanie 10 pokojowe z wygodami od 29 września. Zawalna 30.

Mieszkanie do wynajęcia 5 pokoi, woda, podłoga, pokój dla służby. Sosnowa 17 (Zwierzyniec).

Mieszkanie do wynajęcia 6 pokojów, wanny, dociąganiem i t. p. Tamże mieszkanie o 4 i 3 pokojach. Populanka d. 15.

Przyjmie uczniów na mieszkanie, kanie, klasa, szych. Monastyrska 11 m. 1.

Przyjmie uczniów na mieszkanie, cję. Korpulentna, na miejscu. Trocka 1 m. 4.

Przyjmie uczniów na mieszkanie, troskliwa opieką, korepetycja na miejscu, — blisko wszystkich zakładów. Populanka d. 15.

Przyjmie na mieszkanie 3-letnie, trokiska opieką, korepetycje. — Górzysty zaułek № 15 m. 13.

Przyjmie na mieszkanie 2-letnie, trokiska opieką, korepetycje. — Górzysty zaułek № 15 m. 13.

Przyjmie na mieszkanie 2-letnie, trokiska opieką, korepetycje. — Górzysty zaułek № 15 m. 13.

Przyjmie na mieszkanie 2-letnie, trokiska opieką, korepetycje. — Górzysty zaułek № 15 m. 13.

Przyjmie na mieszkanie 2-letnie, trokiska opieką, korepetycje. — Górzysty zaułek № 15 m. 13.

Przyjmie na mieszkanie 2-letnie, trokiska opieką, korepetycje. — Górzysty zaułek № 15 m. 13.

Przyjmie na mieszkanie 2-letnie, trokiska opieką, korepetycje. — Górzysty zaułek № 15 m. 13.

Przyjmie na mieszkanie 2-letnie, trokiska opieką, korepetycje. — Górzysty zaułek № 15 m. 13.

Przyjmie na mieszkanie 2-letnie, trokiska opieką, korepetycje. — Górzysty zaułek № 15 m. 13.

Przyjmie na mieszkanie 2-letnie, trokiska opieką, korepetycje. — Górzysty zaułek № 15 m. 13.

Przyjmie na mieszkanie 2-letnie, trokiska opieką, korepetycje. — Górzysty zaułek № 15 m. 13.

Przyjmie na mieszkanie 2-letnie, trokiska opieką, korepetycje. — Górzysty zaułek № 15 m. 13.

Przyjmie na mieszkanie 2-letnie, trokiska opieką, korepetycje. — Górzysty zaułek № 15 m. 13.

Przyjmie na mieszkanie 2-letnie, trokiska opieką, korepetycje. — Górzysty zaułek № 15 m. 13.

Przyjmie na mieszkanie 2-letnie, trokiska opieką, korepetycje. — Górzysty zaułek № 15 m. 13.

Przebrać żądać BENEDIKTINA ochłodzonego. BENEDIKTIN. Verisagt Benediktin istets gott.

PRZEKONAJCIE SIĘ!!! że w Składzie FARB olejnych i suchych J. MAZURKIEWICZA w Wilnie, ul. Dominikańska 11 można wyberwy tawar kupić po cenach bardzo przystępnych...

7-klasowa Szkoła Handlowa Żeńska z klasami wstępnymi i pensjonatem T. RACZKOWSKIEJ w Warszawie, Marszałkowska № 80. Telefon 191-40.

ASTHMA BRONCHITIS, DUSZNOŚĆ Ułżymie z Szybkim wyleczeniem za pomocą CYGARET „J. ESPIC” Wymagać podpisu „J. ESPIC” na każdej cygarecie. 55066

Z. Sz. MALAWSKI Mińsk gub., ul. Gubernatorska, dom własny. Na sezon bieżący otrzymano zagraniczne MEBLE Stylowe, Fantazyjne, gięte Wiedeńskie oraz tanie Z szacunkiem Leon Hoder.